

Ekspozycja w Bramie Grodzkiej – zobacz sam, pokaż innym

Portret miejsca

■ W Ośrodku „Brama Grodzka – Teatr NN” prezentowana jest wystawa zatytułowana „Portret miejsca”, z makietą dawnego lubelskiego zespołu staromiejskiego, którą każdy lublinianin powinien obejrzeć koniecznie. A jeśli będzie miał gości, krajowych czy zagranicznych, to do Bramy Grodzkiej powinien ich zaprowadzić w pierwszej kolejności.



Wystawa obejmuje obrazy, dźwięki i teksty. Pozwolą one zobaczyć Lublin – z jego nieistniejącymi już częściami – taki, jakim był do 1939 roku. Pozwolą przywołać obraz miejsca, w który miały szansę rozwijać się dwie kultury: polska i żydowska.

Główną częścią wystawy jest makietę zespołu staromiejskiego, prezentująca m.in. nieistniejącą dzielnicę żydowską w skali 1:250 (3,60 m x 2,40 m). Twórcą makiety jest Marian Łoza, będący już na emeryturze były kierownik Okręgowego Ośrodka Modelarstwa LOK. Zobaczyć można na wystawie 173 zdjęcia, wśród których są i takie, których dotąd nigdzie nie publikowano, jak na przykład lotnicza panorama dzielnicy żydowskiej i unikatowa panorama Lublina o wymiarach 15 m x 1,2 m. Poza zdjęciami przeznacza i slajdy. Tych ostatnich zebrano około 200.

Warstwę dźwiękową wystawy tworzą relacje mieszkańców dawnego Lublina opowiadających o tamtym mieście. Fragmenty tych wypowiedzi stały się również elementem graficznym wystawy (wydruki na zwojach kalki). Na wystawie można „usłyszeć miasto” w postaci artystycznej rekonstrukcji dźwięków przedwojennego Lublina.

Elementem wystawy są również teksty pochodzące z dwóch przedwojennych przewodników po Lublinie, jak również fragmenty tekstów

I.B. Singera, W. Panasa i J. Czechowicza

Pomysłodawcą tej niezwyklej wystawy jest Tomasz Pietrasiewicz, dyrektor Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”, aranżacji plastycznej dokonała Agnieszka Rogala (pochodząca z Lublina studentka wydziału mediów wizualnych bratysławskiej Akademii Sztuk Pięknych), oprawą dźwiękową zajęli się Marta Kubiśzyn i Mariusz Kamiński, a nad całością prac związanych z przygotowaniem „Portretu miejsca” czuwała Agnieszka Wiśniewska (pracownik ośrodka, historyk sztuki).

Wstęp na wystawę kosztuje 3 zł, a zwiedzać ją można po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym: (0-81) 532-58-67. Jeśli zbierze się co najmniej 20 osób, można dodatkowo obejrzeć 50-minutowy film „W każdej garstce popiołu” Mieczysława Siemienieckiego i Macieja de Korczak-Leszczyńskiego, którego bohaterem jest Symcha Wajs, mieszkaniec przedwojennego Lublina, który oprowadza po dawnej dzielnicy żydowskiej. (PAW)

CO, GDZIE, KIEDY